

ibjoleks 1791010101



GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 699.

Lwów, niedziela, 16 grudnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz 50.000 Mp. Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Ustąpienie marszałka Rataja. Waloryzacja opłat pocztowych.

Podarki na gwiazdkę nigdy nie tracące na wartości sprzedaje taniej
H. Gutterman, Skłuska 14. 2133

JAK WYGLĄDA ULICA W N. JORKU.



Widok jednej z głównych ulic Nowego Jorku z widokiem na olbrzymie gmachy Biblioteki publicznej. Szeroka przestrzeń zalana morzem ludzi i chmara pojazdów, ponad tem wszystkim gigantyczne kompleksy "drapaczy chmur" — oto typowy widok z metropolii Nowego Świata

Marsz. Rataj zgłosił ustąpienie. Przerwane posiedzenie Sejmu.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. grudnia.

(M) W trakcie posiedzenia Sejmu około godz. pół do 6-tej urzędujący wicemarszałek Moraczewski zabrał głos i oświadczył, że w tej chwili otrzymał pismo od marszałka Rataja, w którym marszałek zgłasza na jego ręce jako najstarszego wiekiem wicemarszałka w myśl zwyczajów parlamentarnych rezygnację ze swego stanowiska.

List ten wywołał wśród posłów wielkie wrażenie. Wicemarszałek Moraczewski powiedział, że wobec tego pisma uważa, że dzisiejsze posiedzenie dalej trwać nie może i kończy je.

Następne posiedzenie naznaczono na poniedziałek godz. 4-ta, o ile w międzyczasie nie zajdą inne nieprzewidziane wypadki.

Silne napięcie polityczne w P. S. L. na tle ustawy o parcelacji.

CSWIADCZENIE POSŁA I LUTY. — WNIOSEK W SPRAWIE „WOLNEJ RĘKI” UPADŁ. — KILKUNASTU POSŁÓW OPUSZCZA SAŁE. SYTUACJA SKOMPLIKOWANA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. grudnia.

(M) Dziś odbyło się posiedzenie Klubu PSL., na którym wyłoniła się silna opozycja przeciw projektowi ustawy o parcelacji i osadnictwie, w redakcji uchwałonej przez komisję sejmową.

Na tem posiedzeniu poseł Pluta oświadczył w imieniu kilkunastu członków PSL., że w razie nie otrzymania wolnej ręki przy głosowaniu na plenum Sejmu nad tą u-

stawą on i jego towarzysze wystąpią z klubu. Gdy przepadł wniosek w sprawie wolnej ręki, opozycja opuściła rzeczywiście posiedzenie i zebrałszy się w oddzielnej sali odbyła narady pod przewodnictwem posła Pawłowskiego i Bryła.

Zasługując na uwagę zapewnienie opozycjonistów, że po załatwieniu przez Sejm projektu ustawy o parcelacji w myśl żądań ludowych wrócą oni do klubu PSL. Do-

ąd secesjonistów w kancelarii sejmowej nie zarejestrowali się jako oddzielny klub.

W związku z tymi wypadkami, koła parlamentarne uważają sytuację za bardzo skomplikowaną.

Z SEJMU.

PRZYJĘCIE USTAWY O BONACH ZŁOTYCH

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. grudnia.

(M) Sejm odbył dziś dwa posiedzenia. Na wstępie pierwszego posiedzenia, po przeczytaniu interpelacji, przystąpiono do trzeciego czytania projektu ustawy o bonach złotych. Poseł Jaroszyński (CHN) zmienił sumę, na jaką miały być wypuszczone boni złote, na 30 milionów złotych zgodnie ze stanowiskiem Rządu. Poseł Moraczewski (PPS) zgodził się tylko na przyznanie ministrowi bonów na 15 milionów złotych, albowiem nie ma zaufania do ministra skarbu i nie chce mu udzielić pożyczki wewnętrznej.

Referent poseł Rybnar (ZLN) zgodził się na zmniejszenie sumy na 30 milj. złotych z tem, że art. 7 dawnej ustawy nie będzie miał zastosowania do serii drugiej, a więc nie będzie można spłacać podatku bonami tej serii, dlatego wystarczy 15 milj. złotych na skonwertowanie i 15 na zabezpieczenie funduszu użyteczności publicznej i drobnych wkładów oszczędnościowych od dewaluacji.

Poprawkę p. Moraczewskiego odrzucono 187 głosami przeciw 158. Natomiast przyjęto poprawkę p. Jaroszyńskiego

przyznającą rządowi 30 milionów bonów złotych drugiej serii.

Pierwszą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu. Uchwalono też dwie rezolucje komisji, aby rząd przy sprzedaży bonów uwzględnił w pierwszym rzędzie instytucje dobra publicznego, jak Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, na życie, kasy chorych, kasy sieroce itp., oraz aby zależnie od rodzaju instytucji dobra publicznego rząd wezwał do iskowania zbędnych zapasów gotówki w bonach.

Z kolei po krótkim referacie posła Michalskiego (CHN.) odrzucono 287 głosami przeciw 50 poprawkę senatu do ustawy o uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych, tzn. przywrócono uprawnienie tych organów

do przeprowadzenia rewizji osobistych

w poszukiwaniu walut obcych. Aby jednak zapobiedz szyskanom, uchwalono rezolucję wzywającą rząd, aby w rozporządzeniu wykonawczym umieścił przepis, że takie rewizje walutowo-osobiste mogą być zarządzane tylko w razie uzasadnionego podejrzenia, oraz że protokoły rewizji mają być sporządzane na osobnych drukach, wydanych urzędnikom za pokwitowaniem.

Przystąpiono do noweli do ustawy o opłatach stemplowych i uchwalono rezolucję wzywającą rząd, aby do 26 stycznia 1924 r. przedłożył Sejmowi

projekt ustawy o opłatach stemplowych.

Przy tej sposobności podnoszone w ustawie kwotę pół miliona marek, od której były pobierane opłaty na wekslach na których nie było wymienionej sumy, na 500 milionów marek. Także i ten pro-

MŁODY POWSTANIEC

Wspaniały dramat osnuty na tle walk o ni podległość „Stanów Zjednoczonych Ameryki” po zwycięstwach Lafayette’a, Kościuszki i Rochambeau. Dziś **KINO LEW**

KLUPY (fil'y) wszelkich rodzajów — **NUMERATORY** oryginalne Göhlera oraz części składowe do tychże — **TASMY** parciane i stalowe oraz wkładki do tychże — **METRY** wszelkich rodzajów — **SZUBLERY** do drzewa — **KLUPKI** do kopalniaków stalowe i drewniane — **RYSZPAKI** — **CECHÓWKI** — **KSIĄŻKI KUBICZNE** wszelkich systemów — **KREDE** do drzewa

polecają:

LEON APPEL i Ska Lwów, Legionów 1. 1.

Tel. 458. — Adres telegr.: „OPTYKA, Lwów”.

Gen. Zastępcy Wilhelm Göhlers Wittwe, Freiberg, Saksonia. Jedyne Fabryki Numeratorów i Klup do drzewa. 2378

jekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucjami.

Przystąpiono z kolei do dalszej rozprawy generalnej nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie. Rozpoczął dyskusję pos. Herz, który domagał się omówienia sposobów finansowania całej ustawy, albowiem uchwalenie ustawy o osadnictwie i parcelacji bez jej finansowania jest według mowy wekslem in bianco. Natomiast

NPR, może tylko taką ustawę uchwalić, która zagwarantuje żywotne interesy robotników i małorolnych, jak niemniej, zabezpieczy interesy miast i ośrodków przemysłowych. Na tem posiedzenie o godz. 3:30 przerwano.

O godz. 4 rozpoczęło się posiedzenie drugie, na którym toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem ustawy o osadnictwie i parcelacji. W dyskusji tej zabierali głos liczni mówcy.

Walka o Jaworzynę na forum Rady Ligi.

Paryż. (Tel. wł. GP.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpatrywano sprawę atrybucji Polski na terenie Gdańska dotyczącą wyładowywania i pomieszczenia na składzie materiałów wojennych i środków wybuchowych. Po przemówieniach Min. Skirmunta i nadburm. Sahma Rada Ligi odrzuciła sprawę do jutra.

O godzinie 11-tej odbyło się tajne posiedzenie Rady, na którym postanowiono odnowić na rok jeden mandat Wysokiego Komisarza w Gdańsku Mac Donalda. W tych obradach Polska brała udział po raz pierwszy. Rada Ligi postanowiła powołać do Rady higienicznej Dra Chodźkę na stanowisko członka asesora komitetu higienicznego.

O godzinie 17-tej odbyło się publiczne posiedzenie poświęcone sprawie Jaworzyny. Min. Skirmunt, który przedstawił polski punkt widzenia i bronił decyzji komisji delimitacyjnej, oświadczając, że ona ma największe kwalifikacje dla ustalenia szlaku granicznego zgodnie z interesami miejscowej ludności. Polska przyjmuje avis trybunału w Hadze i położył nacisk na zastosowanie przez trybunał terminu „modyfikacja”, używanego częstokroć specjalnie w decyzji ostatecznej, powziętej przez komisję delimitacyjną.

Zdaniem mowcy, zmiana leży w interesie miejscowej ludności, cierpiącej wskutek niepewnej sytuacji.

Następnie zabrał głos min. Benesz i przedstawił znane argumenty czeskie oraz protestował przeciw zbyt szerokiej interpretacji słowa „modyfikacja”, oświadczając, że linja, oznaczona przez komisję delimitacyjną stanowi nie „modyfikację”, lecz całkowitą zmianę pierwotnego szlaku.

Po dyskusji ostatecznie min. Skirmunt zaproponował zaproszenie na posiedzenie Rady Ligi przewodniczącego komisji delimitacyjnej, gdyż on najlepiej wyjaśni rację, która spowodowała decyzję komisji. Ponieważ min Benesz obstawał przy czysto jurydycznym charakterze kwestji, rozpatrywanej obecnie przez Radę, min. Skirmunt, zabrawszy głos, położył nacisk na strone moralną kwestji i przypomniał, że przy rozgraniczaniu Orawy delegat polski zgodził się na modyfikację na korzyść Czech jedynie pod warunkiem podobnego traktowania sprawy przy delimitacji dla Spizu.

Posiedzenie przerwano o godzinie 6-tej wieczorem, gdyż sprawozdawca zażądał udzielenia mu do jutra wieczora czasu na przygotowanie konkluzji.

ryzowana, tak, że opłaty obliczane będą w jednostkach stałych.

WALORYZACJA OPŁAT POCZTOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. grudnia.

(M). Od nowego roku taryfa pocztowo-telegraficzna ma być zwal-

DYMISJA GABINETU PORTUGALSKIEGO.

Lizbona. (Tel. wł. GP.). Gabinet podał się do dymisji.

NADESŁANE.

Wiktorja Lutezyn.

Dnia 9. października br. zasnęła w Panu po krótkich i okropnych cierpieniach śp. panna Wiktorja Lutezyn, urzędniczka Kolei Państwowych we Lwowie w 23 wieśnię życia.

Przez całe jej sieroce — niestety, krótkie życie, — zdobyła ją charakter bez skazy, niezwykła inteligencja i wysokie poczucie swej godności. Pełną była sentymentu i prawdziwie anielskiej dobroci, pełną wszystkich najpiękniejszych zalet, jakie tylko w sercu i duszy dziesięcioletniej dziewczynki się pomieścić. Zdobyła sobie miłość — prawdziwą wszystkich, którzy ją bliżej znali i poznać ją umieli.

Przepiękny sopran, który był Jej jedyną dumą, kształciła z wielką pilnością. Śpiewała wyłącznie liryczne i pełne uczucia pieśni, którei porывała i do głębi wzruszała każdego, komu danem było Jej śpiew usłyszeć. Pod tym względem rokowano Jej piękna przyszłość na n'wie artystycznej.

Na szczególną wzmiankę zasługuje okoliczność, iż jako uboga sierota znajdowała ukojenie w swem znojmym życiu wyłącznie w ciężkiej pracy zawodowej jako urzędniczka kolejowa, gdzie też nadzwyczajną pilnością i mrowczą wprost zapobiegliwością zdobyła sobie jedno z pierwszych stanowisk dostępnych dla kobiet i przez swych przełożonych wskazywana była zawsze jako wzór sumienności i obowiązkowości. **Zabawy i weselość** — jakoby w przeczuciu nieszczęsnej przyszłości — były Jej obce.

Niestety! Życie Jej pełne nadziei i uroku przecięte zostało przedwczesną kosą bezlitosnej śmierci. Przyczem zgon nieodżałowanej ś. p. Wisł Lutezynówny zawiera w sobie tyle tragizmu, iż nie sposób go opisać. Wszystkie nadzieje szczęścia sieroty, która przez całe młodość swoje życie ciężko o byt walczyła, przysły i w nicość się obróciły przez pogardy godną niesumienność i lekkomyślne traktowanie życia ludzkiego przez ludzi z dyplomami lekarskimi. Nieprzeparta siła żalu cisnie pod pióro ciężkie oskarżenie, że padło ofiarą karygodnie niedbałego leczenia ze strony dwu z osobna wezwanych lekarzy (a może ubogie mieszkanie było tego przyczyną?!), których jednak nazwisk w tem miejscu nie wymieniamy z pietą dla Zmarłej, ta bowiem przy swem anielskim sercu sprzeciwiłaby się, aby winowajców spotkało zasłużone conajmniej publiczne napiętnowanie.

Wobec powyższego zaniechania względnie nierozpoznania choroby appendicitis purulenta, mimo wszelkich — nawet dla laika — widocznych symptomów, o trzy pełne dni spóźniona operacja w szpitalu nie mogła już mimo usilnych zabiegów lekarzy szpitalnych uratować rwającej się dopiero do życia istoty.

Dziś opodal Jej grobu szumi płacząca brzoza i zda się wołać o pomstę do nieba za wyrządzoną Jej najpotworniejszą krzywdę.

Pozostawiła po sobie bezgraniczną pustkę w sercach osób, które ją szczerze kochały, a dławiaczy i głęboki żal za tę najszlachetniejszą i najczystsza z dusz wykuje dla Jej drobnej i świetlanej postaci nigdy nie zniszczalny i najtrwalszy piękny pomnik żalonych wspomnień.

Cześć Jej pamięci.

Ż A L.

Pozegnanie poświęcone drogim cieniem ś. p. Wisł Lutezynówny. Żal i smutek w Twojej slania się mogiły. O, czemuż losy taką krzywdę nam sprawiły!

Czemuż śmierć, która martwość ma u suwać przecie. Ciebie wyrwała życiu w kraszy i dni kwiecie!

Serdeczny żal za Tobą ku niebios wyżynie Lotem ptaka, wyrajów spragnionego. płynie. Rozdarło moje serce, dusza załzawiona. Poza grób ku Twoim cieniom wyciągam raniona.

I pomy żal nie zniknie, z łez nie oschną oczy. Póki chwila nie przyjdzie, co nas znow 2426 zjednoczy.

Polska ma węgla na 2000 lat.

Lwów, 14. grudnia.

Na ziemiach polskich włącznie z województwem śląskiem, obszar, zajęty przez formację węgla kamiennego można obliczyć na 3.390 km². Polska posiada jeszcze 26.320 milionów ton możliwych i prawdopodobnych zapasów węgla kamiennego, nie wliczając do tej liczby złoża węgla w głębokości 1500 do 2000 mtr. Zagłębia Górnośląskiego.

Zapasy węgla Polski wynoszą 59.695.000.000 ton. Biorąc pod uwagę tylko liczbę 31.993.000.000 ton z zapasów węgla Polski i przyjmując produkcję węgla przedwojenną na polskiej części Górnego Śląska na 35.000.000 ton rocznie, jako podstawę żelaznych obliczeń, ogólna liczba produkcji węgla kamiennego Polski może być podana na 42.000.000 ton rocznie, tak, że zapasy węgla mogą starczyć na około 2000 lat.

Ferje świąteczne w armii.

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem M. Spraw Wojsk. zarządziło dwunokresowe urlopy dla oficerów i szeregowych. Pierwszy okres urlopowy rozpoczyna się 22. b. m. i trwa do 27. grudnia włącznie; zaś drugi od 29. grudnia do 3. stycznia włącznie. Wliczone tu zostały również i dni jazdy. Niezależnie od urlopu w dniach 24., 25. i 26. grudnia, oraz w dni 1. stycznia urzędowania niema. Według rozkazu ministra ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i 10 proc. szeregowych. Bilety kredytowane przysługują wojskowym w ramach przepisowych.

NADESLANE.

Prawdziwy perski przepiękny dywan (Korosian) 3x4 korzystnie do sprzedania. SAUBERMANN, Lwów, Kollataja 2. Skład wódek. 24-2

Zaczyna się pogrom władców Rosji

przez własnych poddanych.

OBJAWY POWSZECHNEGO NIEZADOWOLENIA WYLADOWUJĄ SIĘ W LICZNYCH WYPADKACH SAMOSADU. — POGROM „KOMJACZEJKI”, KTÓRA NIE CHCIAŁA DOPUSZCZĄĆ PAPA DO UMIERAJĄCEGO. — WYMORDOWANIE KOMISJI ŚLEDZCZEJ.

(Oryginalna korespondencja „Gazety Porannej”)

Pogranicze polsko-sow.,
14. grudnia.

Z Odessy donoszą: Onegdaj wydarzył się tutaj, w dzielnicy, zamieszkałej przez robotników i marynarzy, bardzo charakterystyczny fakt: do umierającego robotnika rodzina zaprosiła „świąszczennika” (księdza prawosławnego), aby zaopatrzyć umierającego św. Sakramentami. To się nie podobało członkom t. zw. „komjaczcejk”, którzy napadli na księdza i znieważyli go czynnie. Tymczasem zgromadził się wielki tłum oburzonych parafian, którzy stanęli po stronie popa i zaczęli ogólny pogrom mieżkających w mieście komunistów, krzycząc przytem: „dajcie nam swobodnie umierać!”

Z komunistów zabito jednego organizatora „komjaczcejk”, innych uratowała jedynie pomoc przybyłego oddziału wojskowego.

Z Symferopolu równocześnie donoszą:

W drodze do Aluski niewyśledzeni sprawcy zabili prezesa „ispolkoma”

(komitetu wykonawczego) komunistę **Stonowa** oraz dwóch agitatorów, którzy wracali z podróży po wsiać celem prowadzenia agitacji na rzecz kandydatur komunistów do odbywających się obecnie nowych wyborów do sowjetów.

Celem wykrycia „kontr-rewolucionistów” czerezwyczajka wydelegowała do Aluski sędzię śledczego oraz kilku działaczy partyjnych, na których w drodze powrotnej również

dokonano napadu i wszystkich zamordowano.

Na miejscu napadu znaleziono kartkę: „Tak będziemy postępowali ze wszystkimi komunistami, którzy odważą się pojawić na wsi”.

Na miejsce napadu wysłano znaczne oddziały wojskowe celem „zlikwidowania bandytyzmu”... — Drobne, a znamienne zjawiska...

Niezwykła nowość!

Pamiętnik Cara Mikołaja II

Przekład polski z oryginalnego rękopisu, znajdującego się w archiwum bolszewickim w Moskwie, opatrzony wstępem i przedmową LEONA KOZŁOWSKIEGO,

z przedmową SERGIUSZA MELGUNOWA:

Wydawnictwo M. ARCTA w Warszawie.

Cena Mk. 2,0 0000 (przy mnożniku ksiąg. 300.000) z przesyłką za pobranim 2305 pocztowem mk. 2,200.000. Dolicza się 20% dodatku sortym.

Statystyka jest zawsze pożądana!

(W SPRAWIE SZKOLNEJ WYSTAWY KARTOGRAFICZNEJ).

Lwów, w grudniu.

Dnia 25. listopada odbyło się w obecności kuratora Sobińskiego, profesora Romera i zaproszonych gości otwarcie wystawy środków pomocniczych do nauki geografii. Wystawę urządziło Polskie Muzeum Szkolne z inicjatywy Dyr. Fr. Majchrowicza, pragnąc choć tym wysiłkiem uczcić 150-cio lecie Wielkiej Komisji Edukacyjnej. Wystawa, na którą złożyły się nie tylko przedmioty, będące w posiadaniu Muzeum, ale i wypożyczone przez firmy wydawnicze, jak i przez Instytut Geograficzny Uniwersytetu J. Kazimierza — trwać ma miesiąc. Z tego przeszło połowa czasu już minęła. Lwów liczy 33 szkół średnich, blisko 100 szkół powszechnych i wydziałowych, tedy setki nauczycieli uczących geografii i krajoznawstwa. Ciekawą byłaby odpowiedź na pytanie: jak; też procent tegoż nauczycielstwa potrudził się na wystawę, pouczając o tem, co z obowiązku znać powinno? Procent niski lub wysoki zwiedzających, to zarazem obrazek naszej kultury społecznej. Odtworzy on albo śpiączkę umysłową lwowskich nauczycieli, przeżywaną niekiedy żalostnym stęknieniem na opóźnienie nasze w stosunku do zachodniego szkolnictwa — albo — co daj Bóg — powie, iż za postępowaniem dążymy żywnie, gotowi do poparcia twórczych wysiłków. Wystawa otwarta jeszcze przez dwie niedziele od godz. 10—12 (Plac Gosiewskiego 4).

NADESLANE.

Na Gwiazdkę! Na Gwiazdkę!
CZAPKI oficerskie i urzędowe, studenckie i cywilne — poleca 2387
BRUNON SAPAK Lwów, Lejtnanów 3.
Z dostarczonego materiału wykonuje n. jsohd iab. 2381

Czytajcie „Szczutka”

G. K. CHESTERTON.

Latające gwiazdy.

Z tomu nowel kryminalnych p. t. „KSIĄDZ BROWN-NIEWINIĄTKO” (Przekład z angielskiego O. Z.)

— Najpiękniejsza zbrodnia, jaką kiedykolwiek popełniłem, była zarazem, dziwnym zbiegiem okoliczności — moją ostatnią zbrodnią — zwykły był mrawiac Flambeau w swej wielce już moralnej starości — a dokonałem jej w pierwszy dzień Bożego Narodzenia.

Jako artysta starałem się zawsze stosować zbrodnie moje do pory roku, lub do krajobrazu, na tle którego je popełniałem. Wybierałem dla ich kulminacyjnego punktu tę lub ową terasę, czy park tak troskliwie, jak się wybiera miejsce pod pomnik, czy grupę posągów.

Uważałem, że n. p. arystokratów należy podchodzić w przestronnych, północnych komnatach, wykładanych dekoracjami drzewem, podczas gdy, przypuszczałem, Żydów powinno się doprowadzić do tego, aby się nagłe i niespodziewanie znaleźli bez

pieniędzy wśród rzeszystych światła, czy w separatkach Café Riche. Kiedy w Anglii usiłowałem raz pozbażyć majątku jakiegoś proboszcza — co bynajmniej nie jest tak łatwe, jakby można przypuszczać — starałem się go osaczyć, ze tak powiem, oprawić w ramy zielonej mawry i szarych wieżyc pewnego katedralnego miasta. Podobnie we Francji, kiedy udało mi się raz wy dostać pieniądze od bogatego i nieużytego wieśniaka — co jest sztuką prawie że wręcz niemożliwą — miałem chwile najprawdziwszej satysfakcji, widząc potem zdaleka, jak oburzony, stał niby płaskorzeźba na tle długiego rzędu ściętych topoli i tych szlacheckich równin Galji, nad którymi w zadumie unosi się potężny duch Millet'a.

Otóż — jak już powiedziałem — ostatnią moją zbrodnią popełniłem w święto Bożego Narodzenia, a popełniłem ją w angielskim domu, w kole średniej burżuazji, wśród wesółych i przyjemnych okoliczności.

Cała historia, będąca zupełnie w stylu Karola Dickensa, rozegrała się w Putney, w domu, przed którym była wielka aleja dojazdowa, tuż obok stajnia, a u obu zewnętrznych bram tablice z nazwą willi, wreszcie

w ogrodzie senegalskie drzewo.

Tyle o jego zewnętrznym wyglądzie; co do samej zbrodni, mam wrażenie, że udało mi się bardzo zręcznie i wiernie oddać styl Dickensa. I doprawdy — jeżeli dzisiaj czegoś żałuję, to tylko tego, że wówczas — jeszcze tego samego wieczora... żałowałem grzechu...

Potem, bywało, opowiadał Flambeau przebieg całej sprawy:

Historia owa, nawet przedstawiona w ten sposób od strony „wewnętrznej” — była bardzo dziwna, a już całkiem tajemnicza i niepojęta wydawała się dla obcego, w żadnym związku z nią nie będącego widza. Jako taki właśnie, miałem za zadanie zbadać ją i znaleźć klucz do jej rozwiązania.

Możnaby przyjąć, że punktem wyjścia dla całej historii był moment, w którym frontowe drzwi domu otwarły się i na ogród z drzewem senegalskiem wyszła młoda dziewczyna, niosąc w ręku chleb, aby nakarmić ptaszki w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Była to ładna panna, o piwnych oczach, które spoglądały śmiało przed siebie. Tak szczelnie otuliła się w ciemne futro, że nie można było zgadnąć, gdzie się kończy futro, a za-

czynają włosy. Gdyby nie jej wiośniana uroczą twarz, z największą łatwością możnaby ją wziąć za młodego, niezgrabnego niedźwiadka.

Zimowe popołudnie zachodziło czerwona luna i na ogród ogolony z kwiatów zaczynały się rufinowe poblaski, zakwitając nad grządkami, niby duchy umarłych róż. Po jednej stronie domu znajdowała się stajnia — z drugiej zaś wiodła aleja wawrzynów do przestronniejszej, w głębi poza domem położonej części ogrodu

Młoda dziewczyna rozdrobiła bułkę dla ptaszek, po raz czwarty, czy piąty tego dnia — za każdym razem bowiem pies zjadał okruszki — potem niepostrzeżenie przeszła na prostą ścieżkę, obsadzona wawrzynami i doszła nią do miejsca, gdzie zdaleka już polyskiwały pęki gęsto resnącego barwinka. Przybywszy tutaj wydała okrzyk zdziwienia — odruchowy, czy też przepisany umową — na szczycie steroczącego ponad nią muru widać bowiem jakąś postać, która właśnie z wielką fantazją mur ten przelazła.

(C. d. n.)

Wiadomości z Jarosławia.

† DR. TADEUSZ FECHTER, DYREKTOR SZPITALA POWSZ., PREZES SFKCJI LEKARSKIEJ W JAROSŁAWIU.

Jarosław, 13 grudnia.

I znowu nieubłagana śmierć zabrała nam jednego z najlepszych obywateli: Dra Tadeusza Fechtera, dyrektora tutejszego szpitala powsz., który godność tę piastował od utworzenia tegoż, tj. od r. 1902.

Na kilka miesięcy, jeszcze przed utworzeniem szpitala przybył tu śp. dr. Tadeusz Fechter do Jarosławia celem urządzenia go wedle najnowszych zasad. Przez przeszło 20 lat był duszą całego szpitala i z całym poświęceniem, nie bacząc na trudy i znoje pracował dla dobra naszego powiatu. To też wkrótce imię jego stało się u nas głośne, a społeczeństwo tutejsze oceniając jego zasługi wybrało go do Rady miejskiej, prezesem sekcji lekarskiej etc. etc. Podczas inwazji rosyjskiej w r. 1915 wśród całego szeregu osobistych niebezpieczeństw wytrwał jak karny żołnierz na posterunku. I śmierć zaskoczyła go na posterunku. Spisząc bowiem dnia 9 bm. do szpitala w godzinie wieczornej do ciężkiego chorego, zmarł nagle przeżywszy lat 53.

Pogrzeb tego zacnego i szlachetnego lekarza-obywatela-Polaka, który odbył się dnia 12 bm. popoł., stanowił imponującą swym rozmiarem — żywą manifestację całego obywatelstwa miejscowego i okolicznego bez różnicy wyznania i narodowości. Całe tutejsze duchowieństwo obija obrządków z ks. kanonikiem Meskim i Chotyńskim, brało udział w pogrzebie. W dniu pogrzebu nadeszło pismo od marszałka Sejmu p. Rataja, szwagra śp. dra Fechtera do wdowy, usprawiedliwiającej swą absencję ważnymi sprawami państwowymi.

W pochodzie żałobnym zauważyć było można kuzyna Zmarłego, przybyłego specjalnie na pogrzeb p. Wiczyńskiego, komendanta okręgowego policji państw. we Lwowie, sekcję lekarską z wiceprezesem starszym lekarzem pow. dr. Lubowickim, korpus lekarzy wojskowych z dowódcą szpitala rejon. pułk. dr. Pawlikowskim, radcą Województwa p. Prezentkiewiczem ze starostą p. Olszewskim, Bumiewiczem i sekretarzem Wojew. p. Głogowskim, powiat. komendanta policji państw. nadkom. Zakrzewskiem, Radę miejską z inż. Brodowiczem jako burmistrzem, Radę powiat. z marszałkiem Lisowieckim, nadradcą sądowego p. Galiką z gronem sędziowskim przedstawiciele gminy wyzn. izrael. z prezesem p. Strisowerem, starostę z Przeworską p. Romanowskiego, dyrektora poczty p. Wodzińskiego i cały szereg najpoważniejszych osobistości cywilnych i wojskowych miejscowych i sąsiednich powiatów.

Przed domem śpiewał chór wojskowo-cywilny pod batutą kap. Skowrońskiego, poczem przemówił nestor tut. lekarzy dr. Julian Trzaskowski, który drżącym ze wzruszenia głosem scharakteryzował szlachetną działalność śp. dra Tadeusza Fechtera. Następnie ruszył olbrzymi kondukt żałobny, liczący około 20 000 głów na stary cmentarz, gdzie po odprawieniu żałobnych modłów przemówił nad mogiłą w porywnających słowach kolega Zmarłego, dowódca tut. rejon szpitala pułk. dr. Pawlikowski. Po odświeżeniu „W mogile ciemnej“ złożono trumnę w grobowcu rodzinnym.

Pozostałej wdowie i rodzinie towarzyszy powzechamy żal i współczucie. Cześć pamięci szlachetnego lekarza-obywatela! Niechaj mu nasza święta ziemia, która tak szczerze doochała lekka będzie!

ZNIŻKA CEN W GDAŃSKU.

Gdańsk. (Tel. wł. GP.). Wzmógłszy przywóz żywności polskiej do Gdańska spowodował tu niższe ceny. Ceny odzieży spadły od 1. paźdz. o 30%. Zaznaczyć należy, że ludność gdańska zdaje sobie sprawę z tego, iż potaniecie artykułów pierwszej potrzeby zawdzięcza przywózowi z Polski.

Inserujcie w „Gazecie Porannej“.

„Gwiazdka“ dla świata pracującego.

USTAWA O PRZYMUSOWYM STOSOWANIU WSKAŹNIKA DROŻYŻNIANEGO BĘDZIE ZAŁATWIONA PRZED ŚWIETAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. grudnia.

(M) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu znalazł się na porządku dziennym projekt ustawy o obowiązkowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego przy regulowaniu płac zarobkowych.

Projekt ten wywołał obszerną dyskusję generalną. W dyskusji tej zabierali głos posłowie: Waszkiewicz (NPR), Stańczyk (PPS), ks.

Woycicki (CHD), Łańcucki (komunisty). W myśl wywodów tych mówców Izba zgodziła się wezwać komisję ochrony pracy, aby ze sprawozdaniem swym w sprawie tego projektu ustawy przybyła na plenum Sejmu we wtorek, 18. b. m., tak, aby ustawa ta mogła być uchwalona jeszcze przed świętami. Będzie to rodzaj „Gwiazdki“ dla świata pracującego

Przymusowe stosowanie wskaźnika drożyznianego

ZASTOSOWANIE WSKAŹNIKA DROŻYŻNIANEGO WE WSZYSTKICH ZAKŁADACH PRACY, ZATRUDNIAJĄCYCH POWYŻEJ 4 PRACOWNIKÓW NAJEMNYCH. — SPOSÓB OBLICZANIA WSKAŹNIKÓW USTALAC BĘDZIE RADA MINISTRÓW.

Warszawa, 13 grudnia.

(M) Rząd wniósł projekt ustawy o obowiązkowym stosowaniu wskaźnika zmian kosztów utrzymania do regulowania płac zarobkowych. Projekt ten zawiera 10 artykułów i w uzasadnieniu podaje, że częste i znaczne zmiany w kosztach utrzymania najbardziej dotkliwie są odczuwane przez warstwy pracownicze utrzymujące się z pracy zarobkowej. Płaca zarobkowa ustalona dla jednego okresu płatniczego staje się w następnym okresie niewystarczająca dla pokrycia tych samych wydatków. Od 1920 roku — są słowa w uzasadnieniu rządowego projektu — istnieją na terenie państwa komisje dla badania zmian kosztów utrzymania powołane na mocy rozporządzenia Rady ministrów. Obliczany przez te komisje wskaźnik kosztów utrzymania ma obecnie duże zastosowanie przy regulowaniu płac zarobkowych w przemyśle, handlu, bankach itp., szczególnie w tych zakładach pracy, które są zorganizowane w związkach zawodowych pracodawców. Nie wszystkie jednak galezie pracy stosują wskaźnik regularnie lub też w całej wysokości. Regularne stosowanie wskaźnika jest słuszne, gdyż zdoła do utrzymania na jednym poziomie wartości pracy zarobkowej, zatem żądanie regularnego stosowania wskaźnika nie jest żądaniem o podwyżkę płac.

Art. 1. projektu ustawy wniesionego przez Rząd nakłada obowiązek regulowania płac zarobkowych przez zastosowanie wskaźnika drożyznianego we wszystkich zakła-

dach pracy, zatrudniających powyżej 4 pracowników najemnych. Przepisy tej ustawy nie obowiązują w tym wypadku, gdy płaca zarobkowa przerachowana na franki szwajcarskie wedle notowań giełdy warszawskiej przekracza wysokość płacy zarobkowej tej samej kategorii pracownika z 1914 roku.

Art. 3. podaje, że długość okresu od którego ma być obliczony wskaźnik, a także i sposób obliczania wskaźników ustalać będzie Rada Ministrów.

Według art. 4. wszelkie indywidualne zbiórki umowy pracy, określające warunki uregulowania płac mniej korzystnie dla pracowników od warunków określonych w tej ustawie są nieważne.

Według art. 7. pracodawcy względnie zarządcy przedsiębiorstw winni przekroczenia przepisów tej ustawy, ulegną karze aresztu od jednego miesiąca lub grzywnie do 100 milionów marek.

Art. 8 ustala, że sądy przy rozstrzygnięciu spraw wynikłych z postanowień tej ustawy obowiązane są określać wysokość przysądzonej sumy przy zastosowaniu wszystkich wskaźników drożyznianych ogłoszonych przez komisję aż do dnia wydania wyroku.

Art. 10 mówi, że ustawa ta będzie ważna do dnia 1. stycznia 1925 i traci swą moc obowiązującą z dniem wprowadzenia stałej waluty polskiej — chociażby wprowadzenie tej waluty nastąpiło w terminie wcześniejszym od podanego powyżej

Polskie placówki dypl. w Mińsku i Charkowie.

Warszawa, 14. grudnia.

(I) Jak się dowiadujemy, jutro nastąpi wymiana not między rządem Rzpltej a rządem Sowjetów. Rząd polski uznaje zmianę zasła w konstytucji rosyjskiej. Rosja zobowią-

zuje się do poszanowania zawartych traktatów, oraz zgodzi się na utworzenie w najbliższym czasie polskich placówek konsularnych w Mińsku, i Charkowie, które otrzymają charakter dyplomatyczny.

Sprawca zamachu na inż. Włodarczyka schwytany.

TŁOMACZY SIĘ, ŻE BYL... PIJANY.

Borysław, 14. grudnia.

(h) Głośnym echem na całym Podkarpaciu odbiła się wieść o skrytobójczym morderstwie, dokonanym przez robotnika firmy nafto-

wej „Fanto“ Łukasza Turka na osobie inż. Włodarczyka. Jak stwierdzono, Turak, otrzymawszy wypowiedzenie pracy, zemścił się w ten sposób, że z siekierą w rękę wpał

z nienacka do mieszkania inż. Włodarczyka i nie przecezuwającego nic inżyniera ugodził śmiertelnie w głowę. Dzięki natychmiastowej pomocy, zdołano inż. Włodarczyka uratować od niechybnej śmierci. — Sprawca po dokonaniu czynu tego zbiegł.

Wczoraj aresztowano go w Samborze. Przyznał się do popełnienia zbrodni, tłumacząc się, że popełnił ją w stanie pijanym.

Kapitan Wanderwell przybywa do Lwowa.

Kraków, 14. grudnia.

(*) Wczoraj przybył tu z Łodzi znany podróżnik, rodak nasz kap. Wanderwell z towarzyszymi, odbywający na skutek zakładu podróży naokoło świata bez pieniędzy. 16. bm. wyrusza do Lwowa. Za nim w ślad przybyła autem licząca 7 osób komisja kontrolna.

Morderstwo z zemsty w Przemyślu

Przemyśl, 14. grudnia.

(h) W mieście naszym popełniono wczoraj wieczorem morderstwo na tle porachunków osobistych. Niewyśledzony narazie sprawca trzema strzałami rewolwerowymi, z których jeden był śmiertelny, zabił 26-letniego robotnika Zalkiego Schmalzbacha, w rzeczywistości przy ul. Słowackiego 40. Jak stwierdzono, morderstwo zostało popełnione na tle porachunków osobistych. Śledztwo w toku.

TELEGRAMY.

PRZELICZENIE TARYF KOLEJO- WYCH NA FRANKI.

Warszawa. (Tel. wł. GP.). „Gazeta Warszawska“ donosi: Od dnia 1. stycznia wprowadzi się obliczenie taryfy kolejowej w jednostkach stałych. Dnia 29. bm. zostanie ogłoszony kurs franka złotego, według którego przeliczone będą wszystkie opłaty kolejowe w stosunku do taryf obowiązujących obecnie. Oznaczać to będzie po przeliczeniu na marki polskie podwyżkę o 100 do 125%. W dalszym ciągu taryfy kolejowe zmienne będą zależne od koniunktur na rynku walutowym w terminach 2-tygodniowych.

WESOŁE STOWARZYSZENIE W KRAKOWIE.

Kraków, 13. grudnia.

(*) Policja tutejsza pono wykryła znów oryginalne tajne stowarzyszenie pod nazwą „Schlaraffia-Verein“, rekrutujące się głównie z Niemców, a uprawiające, wedle brzmienia statutu, „szczęście humoru i życia towarzyskiego“. Policja zajęła się tem stowarzyszeniem. a akta odstąpiła sądowi.

PROCES PORANKIEWICZA.

Poznań. (Tel. wł. GP.). Przed trzecią Izba karna sądu okręgowego rozpoznała się 21. bm. rozprawa przeciw znanemu komuniste Czesławowi Porankiewiczowi. Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie w szczególności z tego względu, że Porankiewicz, który w drodze wymiany wyjechał do Rosji, uciekł następnie stamtąd i przybywszy do Polski, oddał się dobrowolnie w ręce władz polskich.

SOWJETY BRONIA SWOICH „SYMPATYKÓW“.

Warszawa, 13. grudnia.

(I) Wbrew zaprzeczeniom utrzymują tu, że istotnie nadeszła nota rządu Sowjetów, prosząca o wstrzymanie wykonania wyroku śmierci na por. Baglińskim i Wieczorkiewiczu, powołującą się przytem na podobne interwencje rządu polskiego w obronie Polaków, skazanych w Rosji.

Kronika.

Lwów, 13 grudnia.

Redaktor naczelny „Gazety Porannej“ przyjmuje codziennie w redakcji w godz. 12—1 po poł. (Telef. nr. 230).

Telefon nowy Akcyjnej Spółki Wydawniczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiłna bowiem aparatu wywołuje wiele nieporozumień.

Podwyżka cen wyrobów tytoniowych. Jak się dowiadujemy, z dnem 20 bm. ma nastąpić podwyżka cen wyrobów tytoniowych. Tym razem podwyżka ta ma wynosić okragle 150 procent.

Otwarcie wystawy artystycznych kilimów kursu prowadzonego przez p. Korytkową w Instytucie Technologicznym nastąpi w niedzielę 16 bm o godz. 11 przed południem. Trwać będzie wyłącznie do środy 19 bm., codziennie od g. 10—2 popoł.

Polskie Tow. filozoficzne. W sobotę 15 bm. odbędzie się o 8 wieczór w Seminarjum filozof. (gmach posejmowy) 244 posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. Wł. Witwicki wygłosi odczyt p. t.: „Jak nie należy uprawiać psychologii dziecka? Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 100.000 mkp., dla młodzieży akademickiej 25.000 mkp.“

S. p. Adolfi Bieniedzki, emerytowany starszy pocztmistrz, długoletni burmistrz m. Rudek, zmarł w 75 r. życia w dniu 11 grudnia 1923 roku, po długich a ciężkich cierpieniach w Muszynie.

Wieczór Fredrowski urządony przez Koło Artystyczne Czytelni Akademickiej w niedzielę 16 bm. o godz. 7 wiecz. na scenie gimnazjum przy ul. Kubali, ściągnie niezawodnie liczne rzesze publiczności, chcącej poprzeć młodzież akademicką w szlachetnych wysiłkach. Pozostałe bilety można nabywać w Sekretariacie Czytelni Akademickiej (ul. Leżnińskiego 1. 2), od 7 do 8 wieczorem — zaś w dniu przedstawienia przy kasie. Dochód na cele akademickie.

Związek adwokatów polskich. W niedzielę 17 bm. odbędzie się o godz. 6.30 wiecz. w sali Tow. Politechn. zebranie dyskusyjne na temat nowego podatku majątkowego, które zagał referatem adwokat dr. Bruno Blumenfeld. Na zebranie to wstęp mają członkowie Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Z. A. P.

Z Uniwersytetu ludowego. 15 w sobotę o godz. 6 będzie w Uniw. lud. wyświetlany film p. t.: „Bawełna“ z prelekcją prof. Akademii handlowej Jana Wójcika. Prowadząca prelekcję i żywa ilustracja filmowa dają możliwość łatwego

poznania ogromnych amerykańskich fabryk bawełny i życia robotniczego. Sala Instytutu Technologicznego, ul. Bourliarda 5.

(h) Miljardowa kradzież w Gródzku Jagiellońskim. Nieznani sprawcy własnili się wczoraj do magazynu Stefani Wołańskiej w Gródzku Jagieli i skradli przedzę wełnianą wart. miliard marek.

(h) Sezonowe kradzieże. Z mieszkania Zofii Wałckiej, żony agronoma, zamieszkał. przy ul. Wronowskich 3, nieznanymi sprawcami skradli futro wart. 300 milj. — Wczoraj aresztowano Stefana Kazimierzczaka, zajętego w szpitalu św. Wincentego a Paulo, za kradzież futra i garderoby wart. 460 milj. — Z magazynu futer Abrahama Pilasera przy ul. Kościelnej skradł nieznanymi sprawcami 4 skórki wart. 230 milj.

(h) Z braku lepszego zajęcia — kradł. Mieczysław Kryśła, z powodu braku odpowiedniego dla siebie zajęcia, popełnił kradzież skóry wart. 20 milj. i został za to wczoraj aresztowany.

(h) Koc, który znikł jak kamfora. Fr. Prystaj, woźnica w fabryce Plumenfelda, przystanął wczoraj na chwilę na ul. Żółkiewskiej, a gdy po chwili chciał iść dalej, ujrzał ku najwyższemu zdumieniu, że koc wartości 30 milj. ulotnił się jak kamfora.

W sprawie opłat czesnego w prywatnych gimnazjach we Lwowie. Zgłoszenia dalszych członków Ogólnego Związku rodzicielskiego przyjmuje p. Franciszek Glasgall, ul. Sykstuska 2. 2422

Z PRASA JU.

Wicew. Kowalikowski pełni obowiązki wojewody. Przez ubiegłe dwa dni był w Warszawie wicewojewoda Wł. Kowalikowski w sprawach urzędowych. Rezultatem konferencji z przedstawicielami rządu jest poruczenie mu pełnienia obowiązków wojewody krakowskiego.

Obniżenie podatku węglowego. 5-go bm. podpisane zostało rozporządzenie pp. ministrów skarbu i przemysłu i handlu w sprawie obniżenia od dnia 6 grudnia br. podatku węglowego o 30 proc. Powyższa sprawa została uzgodniona z przemysłowcami węglowymi.

Podrozieńce druków pocztowych. Z dnem 1. stycznia 1924 r. podwyższa się cenę sprzedażną druków płatnych, a mianowicie: kart pocztowych pojedynczych (krajowych i zagranicznych) do 5000 mk. za sztukę. 2) Kart podwójnych (krajowych i zagranicznych) do 10.500 mk. za sztukę. 3) Przekazy pocztowe (krajowe), przekazy telegraficzne, przekazy międzynarodowe, adresy pomocnicze bez przekazów pebraniowych, adresy pomocnicze z przekazami pobranowymi, adresy pomocnicze zagraniczne, deklaracje celne, blankiety telegraficzne nadawcze — do 10000 mk. za sztukę.

Z sali koncertowej.

(Kompozytorski wieczór pieśni Karola Szymanowskiego — wykonawczyni Stanisława Korwin-Szymanowska.

Lwów, 14. grudnia.

Sala wypełniona po brzegi. Pośród bywalców koncertowych, melomanów, nie opuszczających żadnej imprezy muzycznej, szereg postaci nowych, spotykanych często na korycie, w cukierniach, restauracjach, rzadziej w sali muzycznej. Elita towarzyska Lwowa stawiała się w komplecie, Szymanowscy są bowiem znani, uznani, przedewszystkiem zaś modni, wypada więc pójść, być, pokazać się i są swój zadokumentować głośną pochwałą, chociażby nieszczerą i laskawie rzuconym dystygowanym oklaskiem. Pomiędzy „elitą“ przewija się muzykalna i umuzyeczona garstka publiczności, wypowiadająca swe sądy skromnie, z większą rezerwą, nie obawiająca się zresztą szeregowej sprzeciwu, opartego na wewnętrznym przekonaniu, skłonna nawet od czasu do czasu do zdziwienia lub protestu. Krzyżują się więc zdania spreczne, niejednokrotnie diametralnie różne, co zresztą nie może dziwić, jeśli się zważy, że sztuka Karola Szymanowskiego służy bardzo górnymi i bardzo nowymi, nie dla każdego uchwytymi i dostępnymi tory, najmniej zaś dla tych, którzy przywykli stapać po wygodnych, utartych szlakach dawnego kierunku. — Jest to zresztą udziałem wszechstronnych nowatorów, iż obok entuzjastycznych zwolenników znajdują zaciekłych przeciwników, losem zaś ich będzie walka w ogniu której hartować muszą zwycięskie puklerze swej sztuki.

Przez taką ogniową próbę zdają również Karol Szymanowski do sławy. Niejeden ostry kolec zranił stopy nieustraszonego wędrowca, zmierzającego stanowczo i konsekwentnie do własnych, idealnych celów. Zyskał i zdobył jedno — rozgłos, który mu stale towarzyszy i ściga tłumy do jego stóp zarówno owe „modne“, jak te „rozentuzjasmowane“, jak wreszcie tante „krytyczne“. I rzecz znamienna... Nawet najbardziej zaciekli przeciwnicy nie mogą mu odmówić — wielkości... Nie zgadzają się z nim, żyją, wzduszają ranionymi — a jednak odchodzą jeśli nie przekonani, to pokonani tą dziwną i skryztałizowaną ale przemożną w tajemniczym swym działaniu siłą, która bije z jego tworów. Siła ta działa suggestywnie, przykuwa uwagę słuchacza, narzuca mu się wszędzie i w sprawi, że najbardziej rewolucyjne pomysł działają fascynująco, zniechęcają do pochylecia głowy przed wielką sztuką przyszłości, która się tu objawia...

Dzisiejsza bowiem sztuka Szymanowskiego jest sztuką przyszłości, wykraczająca poza horyzonty współczesności, stąd zaś dla wielbicieli tradycyjnego piękna nie we wszystkim zrozumiała, uchwytana, dostępna... Najdokładniejsza analiza nie wyczerpuje jej istoty i charakteru. Odkrycie atonalności, beztematyczności, dyssonansowości i innych „ości“ wyjaśnia nam zewnętrznie kształty jedynie, nie mówi natomiast nic o tem, co się w jej wnętrzu kryje... Stamtąd zaś płyną te tajemne uroki, które owładają nami, gdy chwytamy uchęmną ową przedziwną grę fal rozległych, pieszczących czarem rozległych wód przestrzeni, to znowu szemrzących złowrogo, jakgdyby naradzających się nad

Przejazd ulgowej urzędników państwowych. Okólnik rady ministrów wyjaśnia, że prawa do przejazdów ulgowych kolejami żelaznymi nie mają: 1) urzędnicy i pracownicy kontraktowi, 2) urzędnicy t. zw. dawniej nieetatowi na całym terytorjum państwa, których stosunek służbowy nawiązany został przed 1 kwietnia 1912 r. na podstawie wówczas obowiązujących przepisów służbowych. 3) Wszyscy urzędnicy i pracownicy państwowi, dopuszczeni do służby przynajmniej (praktykanci).

Powrót Benedyktynów. W ostatnim czasie nastąpiło oddanie starodawnego opactwa w Lubiniu (woj. poznańskie) OO. Benedyktynom. W ten sposób najstarszy nasz zakon osiedla się z powrotem w Polsce.

ZE ŚWIATA.

Nowy arcybiskup ryski. Papież mianował arcybiskupem ryskim biskupa katolickiego Antoniego Pryngowskiego, przywracając jednocześnie arcybiskupstwo w Rydze. Ostatnim arcybiskupem w Rydze był Wilhelm Hohenzollern Brandenburski. W czasie okupacji przejściowo biskupem katolickim był ks. O. Rołnke, przebywający obecnie w Gdańsku.

Podrozieńce kart okrętowych do Południowej Ameryki. Linie okrętowe, przewożące emigrantów z Europy do Ameryki południowej, podniosły ostatnio cenę karty okrętowej do Brazylii i Argentyny z 65 dolarów od osoby na 75 dolarów.

Każdemu Buchalterowi jest konieczny wynalazek Szargła za 1.000.000 mk. — wysyła ją pranko księgarnie Wilhelm Klajper, Batorego 30, Szymon Bogen, Kazimierzowska 14 a. 2303

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ“, UL. PODWALE L. 3. I PIĘTRO, OD GODZ. 9—2 I 5—7. 822

Z teatru.

Dzisiejsza, tj. sobotnia „Żydówka“ zapowiada się pod każdym względem bardzo interesująco, gdyż gość nasz prima donna Jakubowska, dalej Mann, Zopth i inni stworzą napewno jak zawsze doskonale kreacje.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie. W Teatrze Małym idzie w niedzielę popołudniu doskonała farsa „Musisz być moja“, w Teatrze Wielkim

„Krakowiacy i Górale“, w Nowościach niabiona „Bajadera“.

Na występ A. Zielińskiej w poniedziałkowej „Ninie“ kasy rozpoczęły od dziś sprzedaż biletów.

*

TEATR WIELKI:

Niedziela, 16. bm. o 3.30 „Krakowiacy i Górale“.

Niedziela, 16. bm. o g. 7. „Faust“.

Poniedziałek, 17. bm. „Nina“.

Wtorek, 18. bm. „Rigoletto“.

Środa, 19. bm. „Nina“.

Czwartek, 20. bm. „Traviata“.

TEATR MAŁY:

Niedziela, 16. bm. o 3.30 „Musisz być moja“.

Niedziela, 16. bm. o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca“.

Poniedziałek, 17. bm. „Sprawa Kaisera“.

Wtorek, 18. bm. „Pokojówka szuka miejsca“.

Środa, 19. bm. „Sprawa Kaisera“.

Czwartek, 20. bm. „Pokojówka szuka miejsca“.

TEATR NOWOŚCI:

Niedziela, 16. bm. o 3.30 „Bajadera“

Niedziela, 16. bm. o g. 7. „Księżniczka Olala“.

Poniedziałek, 17. bm. „Dziewczyna z Holandii“.

Wtorek, 18. bm. „Księżniczka „Olala“.

Środa, 19. bm. „Księżniczka „Olala“.

Czwartek, 20. bm. „Księżniczka „Olala“.

I. PORANEK MUZYCZNY z cyklu prof. Łabuńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 11.30 w południe. W programie Bach, Bilety w magazynie nut B. Połonicckiego. 2427

Giełda.

Z dnia 13 grudnia.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja silnie zwyżkowa. Obrót bardzo ożywny. Dolary ameryk. 4.750 do 4 m. 850 tys., kanad. 4.360 do 4 m. 400 tys. Kor. czeskie 120—125 tys. Leje 19—20 tys.

Złoto: 20 kor. 19—19½ m. 20 irk. 18—18¼ m. 10 rubli 24½—25 m.

Srebro: Kor. austr. 340—350 tys. 5 kor. austr. 1.700 do 1. m. 800 tys. Floreny 850—900 tys. Ruble 1.400—1.500 tys.

Giełda lwowska.

Lwów, 14. grudnia.

Zainteresowanie dla akcji kotowanych i niekotowanych słabsze. Kurs naogół chwiejny. Obroty dość liczne. Papiery arbitrażowe zyskały na kursie

wał Szymanowski poezję „Rymów dziecięcych“. Jeśli jednak przeznaczone są one „dla dzieci“, jak głosi nagłówek, to zapewne dla jakiejś przyszłej generacji współczesnych milusińskich. Dla dzisiejszych dzieci byłyby one niedostępne. Zaledwie starsi mogą uchwycić w nich poezję dzieciństwa.

Lwią część powodzenia i zrozumienia zawdzięcza Szymanowski wykonawcom swych utworów. Jest to już specjalna tajemnica, że ma do nich specjalne szczęście. Paweł Kochański, Artur Rubinstein, przedewszystkiem zaś p. Stanisława Szymanowska, nieustrudzona propagatorka i interpretatorka utworów swego brata — oto wybrani i doborowi zastępcy tych, którzy ze sztuką tą się zrosli, pojęli jej tajemnicę i potrafili, jak nikt inny przekazać ją pamięci współczesnych.

Mieliśmy szczęście słyszeć artystkę w roli odwoławczyni na ostatnim koncercie. Pisać o jej sztuce w krótkim, przełotnym sprawozdaniu?... Musielibyśmy powtarzać znane, aż za bardzo dobrze znane — tylekroć bowiem wypowiadane pochwały... Zamiast tego jedna uwaga, nasuwająca się przemożnie i domagająca się wypowiedzenia. Każdorazowe pojawienie się p. Szymanowskiej na estradzie oznacza dla publiczności zetknięcie się z najwyższym wykwintem i najszczerzą kulturą artystyczną. Atmosfera wykwintu i kultury panowała na koncercie pp. Szymanowskich, szedł wiew wielkiej — na miarę europejską zakrojonej sztuki, tej która się może raz na kilka lat dziesiątków, by przetrwać wieki, dla nas tem droższej, że swojska, rodzima, polska.

Dr. Juliusz Rakicki.

Coś z wizjonerstwa tkwi w sztuce Szymanowskiego i zawsze widzą towarzyszy urojeniom słuchowym. Narzuca się ona przemożnie dzięki niezwykle bogatym środkom ekspresji, które mi rozporządza twórca. Na przykład może posłużyć jedna z pieśni „Muezzma szalowanego“, w której nastroj uśpionego miasta wyraża się w partycji fortepianowej z niezwykłą suggestywnością, tworząc przepyszne tło dla ilustracji słowno-głosowej. Podobne nastroje wywołują „Rymy dziecięce“, przyczem podziw budzi przebogata a różnorodna ich skala. Bardzo ton pieśni „O białym kocie“, mieszczącym na dalekiej, samotnej wyspie, groteskowe zacięcie „Trzmiela i żuka“, humorystyczny rozmach „Wizyt w krowy“, obok zaś tego wizjonersko-fantastyczny „Ślub królowy“, dzieciennie sentymentalny „Gł i sroka“, a wreszcie prawdziwa perła zbioru i to zarówno pod względem muzycznym, jak poetycznym „Mieszkanie“. Dziwnie subtelnie podpatrzył, podszedł i wypie-

przy większym popycie. Tendencja niejednołta. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 1225 (1050) (1075). Małopolski 1875. Pokred 75, 80, 85, 90, 78. Przenysłowy 510, 515, 520, 525. Z. B. K. 240, 245, 260, 250, 230, 235, 240, 250, 280, 300. Nafta 490, 495, 500, 480, 490, 500, 495. P. T. B. 200, 260, 250, 265, 255. Rakszawa 7550, 7500, 7600. Siersza el. 350, 330 (270), (250). Tespy 6800, 6700, 6650, 6700, 6675, 6500, 6750, 6800, 6500, 6400. Zieleniewski 21000. Cmielów 1350, 1375. Karpalit 950. Niemojowski 610. Oikos 6400, 6450, 6350. Parowozy 525, 530, 528, 527, 530. Pezet 205, 200, 205, 220, 210 (180). Siersza g. 12250, 12000. Górka 17.000.900. 8 proc. Pożyczka złota 600.000, 575, 625000. Browary 25 i pół, 26000, 25750, 25900, 25850, 26 i pół. Chodorów 6200, 6150, 6175, 6200, 6250, 6275. Cegielski 950, 960, 975. Gafota 350, 340, 345, 335, 360, Tolian 470.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.
Jaworzno drobne 3000, a 25=31750. Gazy 38000, 37000, 37500, 36500, Azot

600, Chybie 9100, dr. 9350, 9375, Czecho-wice 280, Elektr. n. S. 200, 185, 180, 175, Gazociągi 550, 540, 525, Len 1900, 1950, 1850, 1875, Nitrat 380, 375, Schön 120000, Węglówki 42, 43, 42½, Columbia 90, Hydropol 80, Brugger 950, 940, Gazolina 2600, 2700, 2650, 2625, Foresta 700, 675, Lesienice 1600, 1650, 1675, Machleid 725, Oikusz 750, 725, Radziwiłł 1600, 1625, Relindustria 200, Szkło w Kr. 1100.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. grudnia.

Przy ożywionym ruchu ogólny obrót około 15 ton. Transakcje w pszenicy, jęczmieniu, kaszy, grochu i siacie. Większe obroty w owsie przy silnym popycie. Zainteresowanie dla ziemniaków przemysłowych. Tendencja utrzymana — usposobienie bardzo ożywione.

(Ceny w tysiącach).

Lwów, 14. grudnia.
Pszenica kraj. 73/74 12500—13700. Żyto małop. 68/69 8300—8600. Jęczmień małop. brow. 8600—9000. Owies mlp. 1923 7600—8000. Mąka pszenna 40% „0” 25000, mąka pszenna 55% „1” 20000, mąka pszenna 70% „4” 15000, mąka żyt-ara 60% 17500, mąka żytnia 70% 15500. Otreby pszenne 4500, otreby żytnie 4300. Kasza jaglana 24500—25500, Kasza

inieczana 23000—24000. Groch „Victoria” 28000—30000. — (Ceny szacunkowe bez trans. Ceny rozumieją się w markach polskich za 10 kg. bez podatku spożywczego).

Giełda warszawska.

Warszawa, 14 grudnia.

Dolary 4500, Nowy Jork 4500, Londyn 19600, Paryż 239500. Wiedeń 63.35. Praga 131650, Włochy 196, Szwajcaria 785, Holandia 1720. Fr. zł. 872500, Bony 625, Miljonówka 345.

Tendencja zwyżkowa.

Giełdy obce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

(M). W Gdańsku płacono za milion marek pol. 1.296 do 1.304. Przekaz na Warszawę 1.222 do 1.228. W Berlinie płacono za got. 90 biljon. Czeka 95 biljon. Przekaz na Katowice got. 94.3, czeka 93.7 biljon.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 14. grudnia b. r. Holandia 219 jedna ósma, Nowy Jork 573½, Londyn 25.07½, Paryż 34.50, Mediolan 24.95. Praga 16.77½, Budapeszt 0.0303, Belgrad 6.50, Soffa 3,90, Wiedeń 0.0089 trzy czwarte.

Kronika sportowa.

TURNIEJ SZERMIERZY O MISTRZOSTWO W. P.

Rozpoczął się w Warszawie pierwszy turniej szermierczy o mistrzostwo W. P. Do turnieju zgłosiło się 53 zawodników. Mistrzostwo przyznane zostanie za najlepszy łączny wynik w trzech broniach w „poule” (szabla, szpada, floret). Turniej rozgrywa się w szkole podchorążych (Aleje Ujazdowskie) w dniach 13, 14 i 15 grudnia. Na zakończenie w sobotę 15 bm. o g. 7 wiecz. odbędzie się uroczysta akademija.

ODROCZENIE WIOSENNYCH ROZGRYWEK PIŁKI NOŻNEJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

Referendum okręgowych związków zdecydowało, że mistrzostwo piłki nożnej na wiosnę przyszłego roku rozegrane nie będą. Przyczyną tego jest chęć umożliwienia P. Z. P. N. swobodnego przygotowania drużyny reprezentacyjnej na Olimpiadę paryską. O terminie wznowienia rozgrywek o mistrzostwo zadecyduje doroczne walne zgromadzenie P. Z. P. N. w końcu lutego 1924 r.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Stały czytelnik we Lwowie. Wierszyk udatny, lecz nie możemy z niego korzystać.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w A m n stracji Lwów, Podwale 3

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez prze wy. —

Okazja świąteczna

Krymki, sylskiny, kangury, tchórze tudzież

Gotowe wyroby kuśnierskie

POLECA NAJTANIEJ

L. KUPFER Lwów, Rynek 41.

FUTRA

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego w zakresie wszystkich szkół i dla dorosłych. Warunki: 1 złp. za godzinę. Zgłoszenia pisemne: Kucharek, Garnowskiego 14. 2412

ROZPOCZYNAM NOWY KURS KROJU i szycia dnia 2 stycznia 1924 „Jolanda”, Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 2340-18

Posady i prace

SOLIDNA i poważna instytucja ubezpieczeniowa poszukuje ustosunkowanych akwizytorów na miasto Lwów i okolice. Oferty pod I. I. I. w Administracji. 2392-2

URZĄDZONE biuro 2-pokojowe z telefonem na pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Listy pod „Pospiech”, Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 2393-2

ASYSTENT farmacji poszukuje posady. Taffet, Czortków. 2384-2

AGRONOM, obecny samodzielny zarządca dóbr z 15-letnią praktyką poszukuje stosownej posady. Wiadomość z grzeczności Apteka Mielnica. 2316-3

ZAKŁAD techniczno-dentystyczny Leopolda Rottera, pl. Smolki 5. poszukuje ucznia lub uczennicy. 2429-3

POSZUKUJE się panny na przedpołudnie dla chłopczyka 5-letniego. Zgłoszenia: Nabelaka 35, II. piętro na lewo. 2428

KORESPONDENTKA POLSKA, manipulantka biurowa, język niemiecki, biegłość w rachunkach, własna maszyna do pisania, praktyka 6-letnia. Zgłoszenia pod „Referencje” do Administracji. 2333-2

ADJUNKT gospodarczy z ukończoną szkołą relniczą i kilkuletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady od 1. stycznia 1924. Zgłoszenia: Władysław Mikulski, Doluszyce, p. Bochnia. 2423

Mieszkania, lokale, sklepy

DOM piętrowy oficynowy, 6 ubikacji centrum, z urządzeniem na fabrykę do wynajęcia. Listy „527” Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 2390

POSZUKUJE pokoju umeblowanego — dzielnica obojętna. Laskawe zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „Spokój”. 2335-3

Kuono, sprzedaż, zamiana

KUPIĘ okazynie partycje z oper (do śpiewu). Listowne podanie utworów z ceną i adresem pod „Śpiewak” do Administracji. 2385-2

BYWAN PERSKI bardzo piękny i duży do sprzedania. Ul. Krasickich 20 u dozorczy od 3—4. 1190

Małżeństwa

INŻYNIERA, profesora, wyższego urzędnika żyda, lat 45, poślubi majątną pani z urzędzonym mieszkaniem. „Mieszkanie”, Administracja. 2415

Rozmaita

KRAWATKI przerabia starannie Gruszecka, Grodzickich 6, I. p.; także wieczorowa jedwabna suknia do sprzedania. 2383-2

FASY skórzane fabryki Carl Budischowsky et Söhne we Wiedniu. — Przedstawicielstwo Lwów, Kopernika 48. 2311-3

SKLEP do odstąpienia zamożnemu katolikowi, w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej” pod „Sklep”. 2416-3

Już nadszedł duży transport płaszczy damskich oryginalne modele wiedeńskie oraz rękawów męskich i kurtek skórzanych od 19.090.000 począwszy do znanej owoczechnie firmy **KLARA WERK** Skarbkowska 7 (dom własny). 2355

Dorożkarze i Woźnice! Wkręćcie jedno ześnię do podkowy krajowy hacel „**PODKOWA**” i jakkolwiek bądź hacel zagraniczny i po 2 dniach sprawdźcie, j k każdy z tych haceli wygląda, a przekona się wówcza, że najlepszymi hacelami są hacel „**PODKOWA**”.

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczyńska, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361. Do umieszczenia dwie Francuzki; poszukuje pielęgniarki do dziecka. 2394-3

ŁYŻWY -- SANKI WAGI STOŁOWE

POLECA 2 67

Alons Mensik

Lwów, Wałowa 11

WYSZEDŁ Z DRUKU!

Przewodnik gwiazdkowy po księgarń, antykwarni i magazynie nut M. H. RUBINA we Lwowie, ul. Batorego 4, ul. Krzywa 9. Katalog ilustrowany, 28-stronicowy z obowiązującymi cenami, obejmujący najpiękniejsze książki tak dla młodzieży jakoteż dla starszych. Wysyłka na prowincję za nadstaniem Mkp. 50.000. 2357

RURY MOSIĄZNE I ŻELAZNE

nowe i używane

DRUT NIEPALONY

Nr. 23, 25, 28 i 31

kupuje Fabryka łózek

„FABROL”

Lwów, Jagiellońska 24. 2254

ROK ZAŁOŻENIA 1881. **ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE** poleca **ALOJZY HÜBNER** — Lwów, Rynek 38. **GEÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW.**

OLIWA JADALNA

świeżego transportu „Soya extra“ w puszkach 5, 10, 20 Kg. tylko hurtownie przy odbiorze najmniej 80 Kg. dostarcza

**Polskie
TOWARZYSTWO HANDLOWE
KRAKÓW, Sławkowska 1.
Tel. 2078. 230**

OLEJ RYCYNOWY

apteczny w puszkach po 5, 10 i 20 Kg. tylko hurtownie, najmniej 80 Kg. sprzedaje

**POLSKIE
TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.
KRAKÓW, Sławkowska 1. I
Tel. 2078. 2308**

Ozdoby na choinkę

poleca **FILIGRAN**
Lwów, Wyspiańskiego 7a.
Hurt, detail, sortymenty.

2315

**Żarówki**

i świeczniki
elektryczne

poleca 2246
w wielkim wyboze
firma: Konc. grzesiełb.
elektrotechniczne

Stanisław Lesniakowski
Chorażyczyna 10.

Zużyte żarówki wymienia za dopłatą.

**Ważne dla kopalń
i rafinerji nafty.**

Armatura, a to: wentyle, kurki żelazne i metalowe wodowskazy Klingera, manom. try i smarownice.
Kompozycja: cyna angielska, blachy, rury i pręty miedziane

poleca:
„Wentyl“, Lwów, Brodecka 36.
Telefon 737. 2236

**LATARNIE
POWOZOWE**

poleca
po cenach fabrycznych
„LUMEN“
Lwów, 2431
Plac Marjański 4.
Odsprzedawcom odpowiedni rabat.

NOWO OTWARTY
MAGAZYN FUTER

GRONOSTAJ

2405 Akademicka 8.
poleca:
futra krajowe i zagraniczne po cenach umiarkowanych.

OBUWIE! OBUWIE!

KRAJOWE i ZAGRANICZNE
do nabycia 214
W CHRZEŚCJAŃSKIEJ SPÓŁCE
„HERA“ Lwów,
Rynek 34
(dom WP. Stadmüllera).

2350

„OIKOS“

Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego S. A. we Lwowie

poszukuje od 1. lutego 1924 do prowadzenia ręcznej cegielni i dachówkarni w Woli Cholejowskiej w pow. radziechowskim rutynowanego kierownika cegielni.

Oferty z podaniem „curricu um vitae“, z referencjami i z odpisem świadectw pod adresem: „OIKOS“ S. A. we Lwowie, Trzeciego Maja 11.

NA ŚWIĘTA! NA ŚWIĘTA!
najtaniej zaopatrzyć się można
w eleganckie **OBUWIE**
krajowe i zagraniczne u Firmy
BICK i NEUBAUER
Lwów, Pańska 21. 2292

KONFEKCJĘ dla PAŃ
wielki wybór **plaszczy, sukien, biuzek** własnego wyrobu
poleca najtaniej nowo założony
Magazyn łącznie z pracownią
S. STADLER Lwów,
Piekarska 3.
! Uwaga na firmę! 2291

**WĘGIEL i KOKS
górnosląski**

pierwszorządnych kopalń
koncernu **CESARA WOLLHEIMA**
dostarcza

KARBO S. z o. o.
Lwów, ul. Kopernika 19.
Telef. 868. 2313

DIWANY, chodniki, kapy, garnitury, firanki, portjery, materje meblowe
poleca najtaniej
HAN. SKIBIŃSKI, Kopernika 4, Lwów
(naprzeciw Szkołwrona). 2015

Wielka Szarada Świąteczna

znanego z taniości magazynu strojów damskich pod firmą

„POLONIA“ Lwów, ul. Łyczakowska 10.

Zgadnijcie nazwę serca wybranki,
Co w sobie nosi wiosny czar boski,
Przy której chłopczyk w rozkoszonym szale
Gubi w całusów wirze swe troski.

Skąd u niej piękność zwiewnej rusalki?
Skąd cudów mody barwna symtonja?
Sukienki, płaszcze chodzi kupować
Do magazynu strojów

Stamtąd strój czerpie godny księżniczki,
Radością zatem pała jej minka,
Kto ona? Pewnie wszyscy zgadniecie,
To przecież słodka lwowska

Poznać pragniecie adres tej firmy,
Co w sercach waszych rozpala lonty?
Powiem wam zatem: nieści się ona
Przy Łyczakowskiej numer

W miejsce kropek należy wstawić brakujące słowa, tak ażeby rymowały się stosownie do budowy wiersza i rytmiki.

Za dobre rozwiązanie szarady przeznaczamy dziesięć nagród łącznej wartości 1000,000.000 (sto milionów) Mp.

- | | |
|------------------------|----------------------|
| 1) Suknia szewiowa | 6) Sweter dziecienny |
| 2) Suknia trykot-jedw. | 7) Zakład wełniany |
| 3) Jumper jedwabny | 8) 3 chusteczki |
| 4) Spodnica szewiowa | 9) 1 p. rękawiczek |
| 5) Błuzka fanelowa | 10) 1 p. pończoch. |

Rozwiązanie szarady nadsyłać należy pocztą z podaniem nazwiska wraz z wycinkiem „Gazety Porannej“ do „Polonii“ Lwów, ul. Łyczakowska 10 do 21 grudnia. — **Publiczne losowanie odbędzie się 22. grudnia b. r. o godz. 7:15 wieczór** w magazynie „POLONIA“ ul. Łyczakowska 10 w obecności interesowanych i reprezentanta policji, które wybiorą delegatkę celem wyciągania losów, następnie rozpocznie się rozdawanie nagród. — Nazwiska dziesięciu wylosowanych zostaną ogłoszone w „Gazecie Porannej“. — Wszystkie nagrody można codziennie oglądać w magazynie „Polonia“ Łyczakowska 10.

UWAGA dla P. T. Czytelników!

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że nasza firma udziela wszelkie stroje damskie na bardzo dogodne opłaty.

-- MEBLE KLUBOWE --

PIERWSZORZĘDNE W STYLU I WYROBIE
POLECA

**WYTWÓRNIA MEBLI KLUBOWYCH
.. Michał FRANCOS ..**

Lwów, ul. Sykstuska 41.

KASZEL, CHRYPKĘ i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej
„SULFOCOL“ „LADKON“ we LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem
przez najwybitniejszych lekarzy.
Do nabycia we wszystkich aptekach. 6878

Żarówki PHILIPS i OSRAM
najtaniej u firmy
HENRYK SONNENSCHNEIN, Lwów
ul. Sienkiewicza 8 róg Lindego.
2411

B. sekund. szpitala powszechn. lwowskiego
i oddz. klin. prof. FINGERA we Wiedniu
Dr. DOROTA GOLDMANN
o.d. od 2—4 popoł. w chorobach skórnych
i weneryjnych ul. Marji Śnieżnej 7
(przyst. tramw. pl. Krakowski). 2413

Czytajcie

Szczutka!

Podarki świąteczne

NA RATY!

Płaszcze, jumpery, suknie, bieliznę, wszelką
konfekcję damską po **ZNACZNIE ZNIŻONYCH**
2201 **CENACH** poleca

D. SCHRANZ ul. Łyczakowska 1. 24 a
róg ul. Hoffmana.

UWAGA!! Nowy dział: **Płótno na raty.**



Własne damy to-
warowe w

- AMSTERDAMIE
- BERLINIE
- BUDAPESZCIE
- BELGRADZIE
- HAMBURGU
- KOLONJI
- ZAGRZEBIU
- PRADZE
- SZEGEDYNIE
- WIEDNIU
- TRYJEŚCIE
- MONACHIUM
- MEDJOLANIE
- ZURYCHU

Otwarcie już nastąpiło!

**Najtrwalsze
i najtańsze
obuwie!**



SALAMANDRA

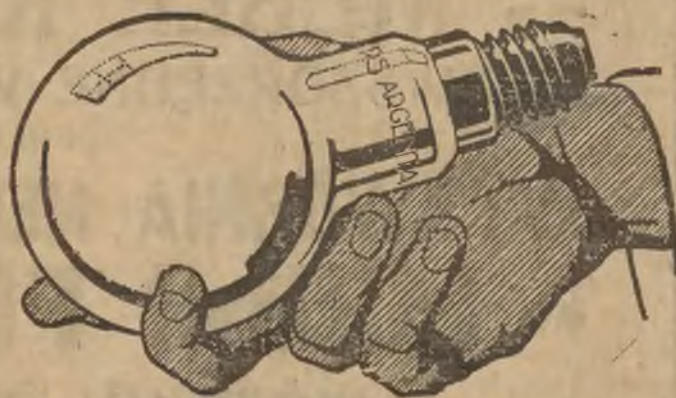
Sp. z ogr. odp.
Lwów, Legiońców 11.

XI. PRZYKAZANIE: Nie kupujcie OBUWIA

póki nie przekonacie się co do jakości, trwałości, zgrabności i taniości
 w znaanej ze **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.**

Uwaga! Upraszam o łaskawe przekonania się co do prawdziwości niniejszego ogłoszenia
 bez przymu u kupna oraz zapamiętanie firmy S. FEDER i nr. domu SYKSTUSKA 7.

**CHRONI
WZROK,**



**OSZCZĘDZA
PRĄD**

PHILIPS ARGENTA

1086-2

NA RATY! **NA GWIAZDKĘ i NOWY ROK** **NA RATY!**
 2249 **Magazyn Konfekcji Damskiej „Paryżanka“ Lwów, Pańska 22.**

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 15.000 Mp., w nadstępanem 45.000 Mp., po kronice 60.000 Mp., w tekście (kronika, repert., dział ekon. i t. d.) 75.000 Mp., na pierwszej stronie 110.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 9.000 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaż 12.000 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 15.000 Mp., dla poszukujących pracy 7.500 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 42.000.000 Mp. I cała strona w części tekstowej 75.000.000 Mp., cała strona pierwsza pod nagłówkiem 120.000.000 Mp. — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 1,350.000 Mk. — Z listawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 1,500.000 Mk. — Za granicą 1,650.000 Mk. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 51. (Tel. 178 i 15), Administracji: Lwów ul. Podwale 3 (Tel. 73). Telef. Redaktora naczelnego 230. Telefon domowy Redaktora naczelnego 192.